

„MY POLACY – MY DOLNOŚLĄZACY”

autor: Joanna Piątek

szkoła: Powiatowy Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Żmigrodzie

opiekun: Magdalena Matusiak, nauczyciel

temat: „Człowiek musi wierzyć w parę prostych pojęć, jeśli chce żyć przyzwoicie”
(Joseph Conrad). Twoja recepta na wychowanie młodego pokolenia Polaków.

Przyzwoitość – słowo to dla każdego z nas będzie oznaczać coś innego. Ale w oczach nastolatków co jest przyzwoite?

- waga – do 45 kg MAX!! (żebrą są przecież takie sexy!),
- ciuchy – lans na Bershki, H&My, ZARY... Broń Boże spodnie z targu! WSTYD!
- kasa – im więcej tym lepiej! – Wydawać oczywiście, bo zarabiają na nas rodzice...
- ilość spożytego alkoholu i przygody (które opowiadają znajomi, bo się ich nie pamięta),
- seks – niby temat tabu, ale jak się już przelize jakieś ciacho, to warto się tym pochwalić,
- tunele, kolczyki, implanty, tatuaże, operacje plastyczne...

STOP!

Dlaczego tak jest? W jaki sposób można to zmienić? Czy da się to zrobić?

Jak?

Powstają pytania i wątpliwości.

Młodzi chcą być zauważani. No, ale kto lubi być przezroczysty? Zapominamy o osobowości, zaczyna się liczyć tylko wygląd. Rodzice jako prezent sponsorują swoim dzieciom operacje plastyczne. Myślę, że to świadome podkopywanie nam wiary w siebie, jeżeli rodzic zgadza się na coś takiego. Od samego początku brak nam wzorców do naśladowania. Dziewczyny powoli stają się kopiami Joli Rutowicz. Ale czemu się dziwić, jak tyle rzeczy zawodzi. Nawet święty Justin Bieber pali trawkę, odwiedził dom publiczny oraz wysłał do Internetu filmik +18 we własnym wykonaniu. Krocząc po epokowych wzorcach i zaczepiając o średniowiecze widzimy obraz Boga – Stwórcy oraz prawdziwych Świętych... Nie piszę o tym przypadkowo, bo w każdej epoce było to „coś” co łączyło ludzi: wierzenia, mity, sztuka, idee, patriotyzm, wojna, stan majątkowy, miejsce pochodzenia, wspólne zainteresowania, muzyka, wspólne problemy itp. itd. Tyle nas potrafiło połączyć, teraz się co raz bardziej oddalamy. Widać to choćby w klasach. Tworzą się grupki wzajemnej adoracji...

Młodzież trudno zrozumieć. Dużo osób ma problem z chodzeniem do szkoły, cierpi na brak obowiązków i siedzi na kompie. W dobie Internetu FACEBOOK pochłania młodych bez reszty.

Popadamy w skrajności. Chcąc nie chcąc, tracimy równowagę. Uczymy się życia, często balansując na krawędzi. Pojawiają się fałszywi przyjaciele i „pocieszacze”: alkohol, narkotyki... To jest czas, kiedy większość z nas się budzi za późno, bo jest czas na szaleństwa, ale i na obowiązki też trzeba go znaleźć. Jednak czasami jest już za późno.

RECEPTA NA WYCHOWANIE MŁODEGO POKOLENIA:

Składniki:

- ciut wyrozumiałości,
- troszeczkę dobrych porad,
- kilka kropel oleju „do głowy”,
- odrobinę czułości,
- nieskończoność miłości,
- poczucie własnej wartości.

Mimo że czasami wydawać się może, że problemy, które nas spotykają, są nie do rozwiązania, to należy pamiętać, że takie jest życie dorosłych, do którego powoli wkraczamy. W pogoni za byciem idealnym pod każdym względem nie zatrać siebie. Każdy jest inny i nikt nie jest doskonały. Musisz stawiać czoło trudnościom, uczyć się na własnych błędach i nie dać się wyprowadzić z równowagi ani wmówić sobie, że jesteś gorszy. Rozwijaj swój talent, rób to, co lubisz, a osiągniesz sukces.

I pamiętaj:

KIM JESTEŚ? JESTEŚ ZWYCIĘZCĄ!”